

Strażacy z Jasiennej na Mistrzostwach Polski



Wypadki, krzyki, krew, zagrożenie życia – wszystko na niby, ale tak realistycznie, że uczestnicy musieli działać jak w prawdziwej akcji. Druhowie z [OSP Jasienna](#) odegrali ważną rolę podczas [I Mistrzostw Polski w Ratownictwie Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy](#). Wcielając się w poszkodowanych strażacy z Jasiennej pomogli sprawdzić umiejętności najlepszych zespołów ratowniczych w kraju.

W roli poszkodowanych

Członków jednostki z Jasiennej zaprosili do współpracy organizatorzy mistrzostw – [Zarząd Główny ZOSP RP](#), Oddział Wojewódzki ZOSP RP woj. małopolskiego oraz OSP Zakliczyn. Ich zadaniem było odegranie realistycznych ról w dwóch kluczowych epizodach. Najpierw byli pozorantami podczas symulacji wypadku z udziałem autobusu na rynku w Zakliczynie, potem – w jednej z dziesięciu konkurencji głównych.

Pozoranci z Jasiennej byli ucharakteryzowani jak ofiary wypadków – z krwawiącymi ranami, urazami kończyn czy objawami zawału. Każdy szczegół – od ubioru, przez zachowanie, po reakcje emocjonalne – był przygotowany z myślą o maksymalnym realizmie.

– To dla naszej jednostki ogromny zaszczyt, że mogliśmy być częścią tak przełomowego wydarzenia. Mieliśmy okazję pomagać w doskonaleniu umiejętności, które ratują ludzkie życie – mówi Dariusz Szewczyk, prezes OSP Jasienna.

Rywalizacja jak z pola walki

Zawody, które odbyły się 4-5 lipca 2025 roku w Zakliczynie, zgromadziły 18 najlepszych zespołów ratowniczych z całej Polski. Ich zadaniem było reagowanie w sytuacjach symulujących realne zagrożenia – od karamboli po masowe zatrucia. Oceniano nie tylko umiejętności medyczne, ale też sprawność działania w stresie, współpracę zespołu i kontakt z „poszkodowanymi”.

To właśnie dzięki takim jednostkom jak OSP Jasienna, które zadbały o realizm symulacji, sędziowie mogli rzeczywiście ocenić gotowość drużyn do działania w prawdziwych warunkach.

W centrum wydarzeń

OSP Jasienna nie walczyła o miejsca i puchary, ale bez jej obecności żadne z tych zadań nie mogłoby się odbyć. Dobrze zagrana rola rannego to nie tylko charakteryzacja – to również znajomość procedur, zachowań i możliwych scenariuszy. To doświadczenie, które również kształci.

Choć druhowie z Jasiennej nie odgrywali tym razem głównych ról, to ich udział w wydarzeniu miał istotne znaczenie. W zawodach, które miały być jak najbardziej zbliżone do realnej akcji ratunkowej, od pozorantów wymagano wyjątkowego zaangażowania. Sądząc z reakcji rywalizujących zespołów, z tego zadania druhowie z Jasiennej wywiązali się znakomicie.



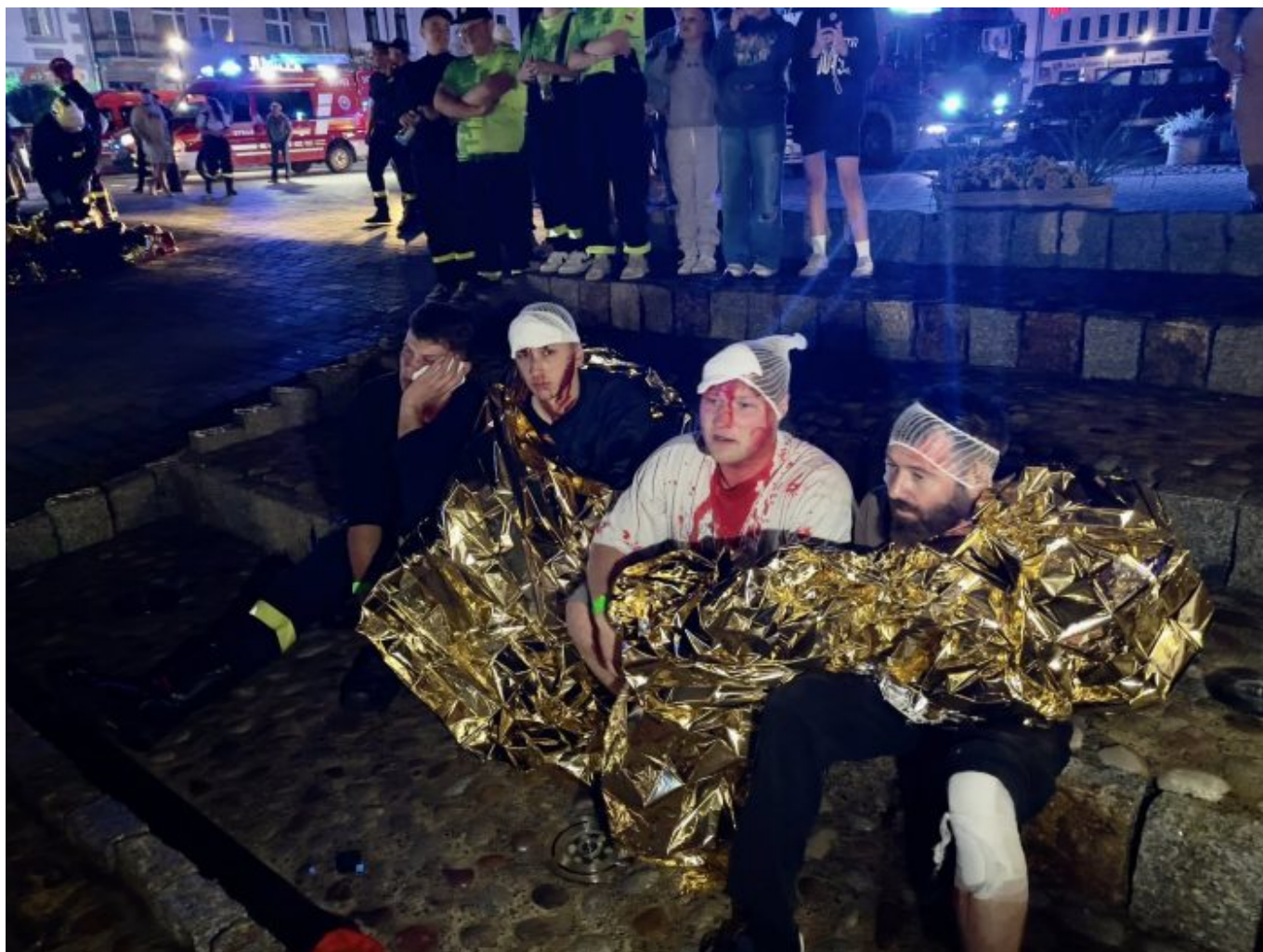
mł. kpt. Dominik Rybka | Państwowa Straż Pożarna





ml. kpt. Dominik Ryba | Państwowa Straż Pożarna





Tagi: [Mistrzostwa Polski w Ratownictwie](#), [OSP Jasienna](#), [druhowie](#), [gmina Korzenna](#), [pozoranci](#), [symulacja](#)